

# Stogowska, Anna Maria

---

## Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski autor monografii o Płocku

---

Notatki Płockie 36/3-148, 25-30

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski autor monografii o Płocku

Wśród wielu osiągnięć arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego wypada także wymienić zasługi w dziedzinie historii regionalnej. Jest bowiem autorem opracowania o dziejach Płocka<sup>1</sup> wydanego w 1917 i 1930 roku. Publikacja ta była rezultatem inicjatyw wysuwanych przez miejscowe społeczeństwo. Spełniała zatem społeczne oczekiwania dotyczące historii regionalnej.

Problematyka badań regionalnych, prowadzona zbiorowym wysiłkiem, zaczęła się na Mazowszu, a właściwie w diecezji płockiej z polecenia biskupa Michała Poniatowskiego. Na mocy rozporządzenia z 1782 roku<sup>2</sup> sporządzano opisy far w diecezji płockiej. Miały one służyć do „ułożenia” mapy geograficznej<sup>3</sup>. Oprócz wiadomości informacyjnych biskup polecił również aby podawano wiadomości pozwalające na wykonanie opisu diecezji. Jednocześnie rozporządzenie zawierało instrukcję, w jaki sposób sporządzać jednakowego formatu prace, aby zszyte razem stanowić mogły jednorodną całość. Nic dziwnego, że zawarte w informacjach opisy musiały być jednolite. Podawane w pewnym skrócie myślowym. Stąd brak w nich analizy czy syntezy, które mogły być następnym etapem badań.

Te pierwociny badań regionalnych kontynuowane były również w Królestwie Polskim przez Komisję Spraw Wewnętrznych i Policji, która w latach 1817—1820 przeprowadziła akcje sporządzania opisów statystyczno-topograficznych miast<sup>4</sup>. Podjęto wówczas szereg akcji inwentaryzacyjnych. Do prac tych przyłączyło się również Królewskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie, doceniając potrzebę badań regionalnych opartą o zbiorowy wysiłek poszczególnych osób.

Akcje podejmowane centralnie znalazły swe odpowiedniki w inicjatywach prowincjonalnych, co przyczyniło się do wzrostu zainteresowań miejscowych badaczy tematyką regionalną. Opracowania takie sporządzali przedstawiciele miejscowej inteligencji: urzędnicy, nauczyciele np. prace Ignacego Lubowieckiego i Michała Kubieszewskiego<sup>5</sup>.

W roku 1821 Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podjęła działania w celu wydania dzieła zbiorowego „Monumenta Regnum Poloniae Cracoviense”, a w roku 1823 minister Stanisław Grabski polecił aby nauczyciele szkół wojewódzkich wykonali „naukowe opisy”. Zawierające dane odnośnie miast i zabytków. W rok później (1824) utworzono Biuro Statystyczne, którego celem było wydanie „Tabeli wsi i miejscowości Królestwa Polskiego”. Opublikowano również ma-

py poszczególnych wojewódzów wykonane przez Juliusza Colberga.

W roku 1827 na polecenie władz administracyjnych Cesarstwa Rosyjskiego zarządzono pierwszą inwentaryzację zabytków na terenie Królestwa Polskiego.

Reminiscencje tych wysiłków dążących do opisu miejscowości docierały również i do Płocka, będącego stolicą województwa.

W założonym 1820 roku Towarzystwie Naukowo Płockim jako główny cel wysunięto potrzebę badań zbiorowych związanych z opisem województwa płockiego<sup>6</sup>. Prezes Towarzystwa biskup Adam Prażmowski, a zarazem członek Królewskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie, widział potrzebę takich badań zachęcając kler do opisywania miejscowości wzorem instrukcji wprowadzonej jeszcze przez biskupa Poniatowskiego.

Zainteresowanie tematyką regionalną wśród członków TNP sprawiło, że opracowano nową instrukcję zwaną „Prospektem działań Towarzystwa Naukowego przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej”<sup>7</sup>. Zatwierdzono ją na posiedzeniu w dniu 28 stycznia 1891 roku. Planowano zbiorowym wysiłkiem prowadzenie badań dotyczących województwa. W „Prospekcie” pisano: „Wspomagajcie nas wszyscy, a osiągniemy cel przedsięwziętego zawodu. Frzy powszechnej pomocy zdołamy wystawić obraz województwa płockiego, ukazując dawną świetność ziemi polskiej, jej klęskę jej odrodzenia się i nadzieje pod berłem dobroczynnych, byt i potrzeby jej mieszkańców. Usilna tylko i ciągła staranność pozwoli nam wznieść pomnik ojczyzny, godny zacnych przodków naszych, a pożyteczny tym, którzy w ich świetne ślady wstępować mają...”<sup>8</sup>.

Z powyższego tekstu wynika, że opisy miały oprócz przypomnienia przeszłości, a więc założeń ściśle historycznych, zawierać także dane gospodarcze odnośnie bytu współczesnego mieszkańców.

„Prospekt” wytyczał wspólny kierunek badań-wyznaczając im „dokładny opis województwa”. Każda z prac dotyczyć miała miasta czy wsi. Te drobne opracowania zebrane w całość w założeniu powinny stanowić właściwe dzieło.

Instrukcja zawierała szereg ustaleń merytorycznych potrzebnych do sporządzania jednolitych opisów. Uchodziła wówczas za przedsięwzięcie nowatorskie, wynikające zarówno ze zbiorowości badań jak i założenia ich jednorodności merytorycznej. Ponadto dawała wskazówki co do opracowania posiadanych materiałów, a więc stanowiła, że wszystkie przedmioty i fakty w obrazie województwa należy uj-

mować nie statystycznie lecz w ich rozwoju, przemianach, odkrywając przyczyny rozwoju przedmiotów i zjawisk. Odkrywać przyczyny rozwoju różnych przedmiotów i zjawisk. Odkrywać wzajemne związki między tymi przedmiotami. Nie poprzestawać na stwierdzeniu co jest przyczyną jakiegoś niezadawalającego stanu rzeczy, lecz proponować także środki zaradcze. Tak więc podjęte badania miały służyć działalności praktycznej (ekonomicznej). Zastrzegano aby zawarte dane pochodziły z wiarygodnych źródeł.

„Prospekt” wytyczał rozległą problematykę badawczą związaną z historią, geografiami, domografią, ekonomią, przyrodą i techniką. Właściwie do dziś stanowić może przykład idealnego rozwiązania dającego pełen obraz opisywanych miejscowości. Nie ograniczał się do dziejów historycznych ale zawierał dane odnośnie gospodarki i uwarunkowań przyrodniczych.

Mimo tak chlubnych założeń nie udało się członkom TNP podjąć zbiorowych badań dotyczących województwa płockiego. Przez wiele lat kontynuował je samotnie Wincenty Hipolit Gawarecki ze znakomitymi rezultatami<sup>9</sup>.

Spod jego pióra wyszło wiele cennych prac dotyczących m.in. miast: Płocka, Wyszogrodu, Nowego Miasta, Zakroczymia, Ostrołęki, Ciechanowa, Płowców, Rożana, Myszynca, Łęczycy, Czarska, Kruszwicy, Oporowa, Rawki, Kazimierza, Liwu, Chęcin, Tykocina, Warki, Kruszwicy, Góry Kalwarii i innych.

Wszystkie opisy miast dokonane przez Gawareckiego zawierają zalecenia zawarte w wymienionym „Prospekcie”. Konstrukcyjnie są to opisy ujednolicone zawierające: położenie miasta, historię, zabytki, urzędy administracyjne, sądowne, statystykę (demografia) hydrografię dane dotyczące upraw, hodowli rzemiosła i przemysłu. Na końcu podawał Gawarecki teksty źródłowe. Ujednolicenie opisów pozwala postawić wniosek, że autor uważał je za opracowania cząstkowe do pewnej całości. Przedsięwzięcie Gawareckiego co do zestawienia całego województwa płockiego wykonał Łukasz Gołębiowski autor opracowania „Opisanie historyczno-statystyczne województwa płockiego drukowanego w 1828 roku”<sup>10</sup>.

Pierwsze opisanie miasta Płocka sporządzone przez W. H. Gawareckiego w roku 1821 pt. „Wiadomość o mieście Płocku” podaje również zgodnie z „Prospektem” zarówno dane historyczne jak i ekonomiczne. Całość opublikowanego materiału autor przedstawił w następujących rozdziałach wstęp-początek miasta; zdarzenia historyczne; opis w ogólności miasta jego położenie i głównejszych przywilejów; kościoły i budowle najznaczniejsze dziś w Płocku; szkoły i instytutu naukowe, ogrody do spaceru i zabawy w Płocku; fabryki rękodzielnicze, handel, sposób utrzymania życia mieszkańców, jarmarki i targi; domy zajezdne, traktownie, sklepy galanterii, łazienki i apteki; ludność, ilość domów, przychody miasta i bruki<sup>11</sup>.

Stwierdzić należy, że autor „Wiadomości” pozostał wierny ustaleniom Towarzystwa Na-

ukowego Płockiego odnośnie opisu miejscowości Gawarecki dokonał jeszcze opisu oprócz miast, wielu zamków i kościołów. Drukowane przeważnie jako odrębne artykuły w „Pamiętniku Religijno Moralnym”<sup>12</sup>. Dla badaczy dziejów Płocka duże znaczenie mają dwie prace Gawareckiego: „Żywoty biskupów mazowieckich”<sup>13</sup> oraz „Przywileje, nadania swobody przez królów polskich, książąt mazowieckich i biskupów płockich”<sup>14</sup>. Obydwie prace różne pod względem treściowym i warsztatowym. W „Żywotach” Gawarecki kontynuował swój cykl biograficzny<sup>15</sup> czy genalogiczny<sup>16</sup>. „Przywileje” stanowiły typową pracę źródłoznawczą, świadczącą jednocześnie o świadomości badań historycznych opartych na źródłach.

Mimo opublikowania ponad 100 prac historycznych dotyczących głównie opisu rodzinnych stron zdania historyków polskich co do uznania jego prac za historyczne są podzielone. Zdybł sławę wśród XIX wiecznych badaczy<sup>17</sup>. Jednakże prof. Mieczysław Żywczyński miał wątpliwości co do określenia go mianem historyka<sup>18</sup>. Wydaje się, że w kontekście przedstawionym powyżej, w świetle działań związanych z Towarzystwem Naukowym Płockim i założeniami ogólnymi przynależą trzeba Gawareckiemu miano historyka regionalisty. Zważywszy, że nie należy kierować się obecnymi założeniami warsztatowymi oceniając badaczy działających w XIX wieku. Byli oni amatorami ale doceniali źródła i starali się swe prace opierać na wiarygodnych przekazach.

Gawarecki był zatem pierwszym, który przecierał szlaki mrocznych ścieżek dziejów ojczyźtych. Opierając się głównie na opracowaniu Naruszewicza<sup>19</sup>, miejscowych źródłach, statystyce i ustnych przekazach.

Prawie 100 lat minęło zanim historia miasta Płocka doczekała się następnego opracowania. Autorem „Monografii historycznej Płock” był biskup płocki Antoni Julian Nowowiejski. Także związany z Towarzystwem Naukowym Płockim, które po 1906 roku reaktywowało działalność. Podobnie, jak w pierwszym okresie działalności w l. 1820-1830 problematyka regionalna stała się wiodącą w programie Towarzystwa. Dał temu wyraz prezes Aleksander Maciesza w artykule o kierunkach działań TNP drukowanym w „Głosie Płockim”<sup>20</sup>. Pisał w nim o konieczności badań regionalnych, które należy określić przyszłość. Miał na myśli przyszłe pokolenia badaczy. Prezes uważał, że głównym zadaniem regionalnym badaczy jest gromadzenie materiałów (zbiorów) dla przyszłych badaczy. To gromadzenie materiałów miało na celu, zdaniem Macieszy zrozumienie historycznych uwarunkowań przeszłości: „My nie znafy własnego kraju. Dlatego skupiona jedynie w wielkich środowiskach żyteż praca naukowa nie może, nie powinna być ciał, lecz obejmować rozmaite zakątki, w których przejawiać się może życie społeczne. Oprócz poważnych organów pracy naukowej, jak akademie i uniwersytety konieczna jest także większa ilość organów w postaci np. Towarzystw prowincjonalnych. Jednym z głów-

nych zadań naszego Towarzystwa jest gromadzenie danych naukowych dotyczących guberni płockiej”<sup>21</sup>.

To gromadzenie materiałów miało kilka aspektów. Zasadniczym i najważniejszym było oczywiście zbieractwo świadectw kultury narodowej, zarówno muzealiów jak i zbiorów bibliotecznych. Działalność TNP w pierwszym okresie po reaktywowaniu skupiła się na organizacji Biblioteki i Muzeum, rozumianych jako bazy przyszłych badań regionalnych.

Następnym kierunkiem działalności było opracowanie i publikowanie materiałów dotyczących guberni płockiej. Głównie stały się to prace dotyczące dziejów np. „Mława”<sup>22</sup> Dominika Staszewskiego oraz opracowanie o dawnych kościołach w Płocku<sup>23</sup>. Również przewodniki po Płocku Marii Macieszyny<sup>24</sup>; zawierały dane odnośnie poszczególnych płockich zabytków i historycznych wydarzeń. Prezes Maciesza razem z Dominikiem Staszewskim napisali pracę o Ziemi Dobrzyńskiej<sup>25</sup>.

Te jednak prace przyczynkarskie nie spełniały zapotrzebowania na nową monografię poświęconą dziejom miasta.

Znając podatny grunt dla prowadzenia badań regionalnych w Płocku historyk Władysław Konopczyński zachęcał do ich kontynuowania. W liście do TNP pisał: „U nas niwa historii lokalnej leży odłogiem. Brak jest monografii większych miast w Polsce, brak dziejów ziemi mazowieckiej i innych. W lepszym położeniu jest Kraków, gdzie badania przeszłości prowadzi Akademia Umiejętności. Jednakże Akademia nie może podjąć prac dotyczących innych miast i ziem. Odtworzyć przeszłość mogą jedynie miesięcowe Towarzystwa. Towarzystwo Naukowe Płockie jest w wyjątkowo korzystnej sytuacji, posiada bowiem bazę źródłową do dziejów miasta”<sup>26</sup>.

Niestety braki w aktach TNP nie pozwalają ustalić okoliczności, podjęcia przez wiceprezesa TNP biskupa Nowowiejskiego tego trudnego i odpowiedzialnego zadania jakim było napisanie monografii o Płocku. Zresztą nie są one tak ważne, kiedy widzieć możemy znamienny i pożyteczny wynik olbrzymiej pracy. Napisanie tak obszernej publikacji było również aktem odwagi ze strony człowieka nieprzygotowanego warsztatowo do tego typu pracy. Dziś z perspektywy lat odnośnie wrażenie, że książka ta pisana była „ku pokrzepieniu serc”. Po latach niewoli, polityki caratu niszczenia wszystkiego co polskie i chęci pozostawienia przyszłym pokoleniom tych szczątków, które ocali można było od zapomnienia. Taką myśl zawarł zresztą sam autor we wstępie do monografii.

Pamiętajmy również, że I wydanie w 1917 ujrzało światło dzienne, kiedy trwała I wojna. Autor publikacji zapewne zawarł w niej myśl o przypomnieniu chlubnej karty przeszłości miasta oraz danych odnośnie istniejących zabytkach: kościołach, zbiorach itp..

Znając genezę powstania monografii o Płocku autorstwa Nowowiejskiego oraz okoliczności powstania opracowań Gawareckiego możemy stwierdzić, że o ile Gawareckiemu pomagała w

badaniach wytyczona problematyka zawarta w „Prospekcie” opracowanym przez TNP, to Nowowiejski takich wytycznych nie posiadał. Sam wyznaczył sobie problematykę badawczą, która w porównaniu z „Prospektem” była zawężona. Zajął się jedynie dziejami Mazowsza, dziejami Płocka obejmowały te dwa rozdziały 1/5 pracy. Dużą część stanowiły dzieje diecezji i poszczególnych biskupów oraz kościołów i zabytków. Zupełnie marginalnie naszkicowany jest rozdział poświęcony życiu społecznemu miasta: oświecie, kulturze, nauce, handlowi i przemysłowi. Choć przyznać trzeba, że dużo uwagi poświęcił biskup działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego. W „Monografii Płock” zamieszczono również rozdziały poświęcone Mariawitom i na zakończenie rozdział o wprowadzaniu wycieczek po mieście, podając poszczególne trasy.

Po analizie książek Gawareckiego odniosłam przekonanie, że pisał je aby zapoznać czytelnika z historią regionu, dotąd nie opracowaną. Natomiast po przeczytaniu książki Nowowiejskiego nasunęła mi się myśl, że starał się przekazać fakty historyczne oraz bogactwo zabytków ruchomych i nieruchomych w Płocku. Zatem „Monografia historyczny Płock” posiada również cechy pewnego rodzaju dokumentacji.

Skupieni wokół Towarzystwa Naukowego Płockiego działacze regionalni postawili sobie za cel nie tylko krzewienie nauki i popieranie badań naukowych, ale także gromadzenie materiałów naukowych dotyczących Mazowsza Płockiego<sup>27</sup>. Stąd też troska o utrzymanie i rozwój Biblioteki TNP, którą prowadził Stefan Rutski oraz organizacja Muzeum — domena Haliny Rutskiej. Natomiast A. J. Nowowiejski zajął się gromadzeniem danych odnośnie historii miasta, dziejów diecezji oraz kościołów, muzeów, bibliotek diecezjalnej itp. Wyniki swej pracy opublikował w „Monografii”. Tu także nasuwa się pewne skojarzenie. Prezes A. Maciesza stwierdził, że Rutscy postwili sobie za życia pomnik w postaci zbiorów bibliotecznych i muzealnych<sup>28</sup>. Uważam, że to samo stwierdzenie odnieść można do arcybiskupa Nowowiejskiego, który także pozostawił po sobie pomnik w postaci książki.

Warto jeszcze zastanowić się jak autor „Monografii” poradził sobie ze sprawami merytorycznymi, jakim dysponował warsztatem, czy można przyznać mu miano historyka regionalisty?

Wydane w 1917 roku dzieło Nowowiejskiego nosi nazwę monografii historycznej. W dzisiejszym pojęciu mianem monografii określa się rozprawę opartą na dokonanym przez autora, zgodnie z wymogami metody naukowej, badaniu źródeł. Powinna przedstawiać wyniki badań bądź nad problemem nowym, jeszcze przez rozprawę opartą na dokonanym przez autora, szym pojęciu mianem monografii określa się naukę nie opracowaną, bądź też nad problemem już uprzednio podejmowanym, ale rozwiązany w sposób nie wystarczający. Monografia winna składać się ze: 1) wstępu wyja-

śniającego znaczenie naukowe zbadanego zagadnienia, stan dotychczasowych badań w tym zakresie i omawiającego źródła, stanowiącego podstawę badawczą; 2) wykładu — podzielonego na rozdziały obejmującego zagadnienia szczegółowe, wchodzące w zakres tematu monografii, w tym zagadnieniu krytyki źródeł; 3) zakończenia, rekapitulującego wyniki przeprowadzonych badań i stwierdzającego, jakich problemów, mieszczących się w temacie monografii nie udało się autorowi rozwiązać. Monografia winna także zawierać spis wykorzystanych źródeł drukowanych i niedrukowanych, spis treści indeksy i skorowidze<sup>28</sup>.

Analizując zawartość treściową dzieła Nowowiejskiego możemy uznać, że autor po raz drugi podjął problematykę badawczą, świadomy, że może ją wzbogacić nowymi ustaleniami badawczymi i źródłami w stosunku do pracy W. H. Gawareckiego. Choć jednak zdawał sobie z tego sprawę w przedmowie pisze: „Książka ta nie wyczerpuje materiału, jaki jest w archiwach i zrobią to zapewne przyszli badacze, które będą mieli przed sobą ukończone prace przygotowawcze i poprawione wydanie Kodeksu Mazowieckiego”<sup>29</sup>.

Mimo, że Nowowiejski, w przeciwieństwie do współczesnych autorów opracowań monograficznych, zdawał sobie sprawę z konieczności wykorzystania źródeł jako podstawy opracowania, jednak tego nie uczynił. W zakończeniu książki podaje w dodatku źródła i opracowanie z następującym komentarzem: „Przyszły dziejopis Płocka znajdzie w Archiwum Głównym w Warszawie niezmiernie skarby dla opisu tego miasta, które obecnie nie udało się wykorzystać. Przejrzenie tych foliów będzie stanowiło pracę przygotowawczą, która poprzedzić musi przyszłego pisarza o Płocku...”<sup>30</sup>.

Zatem sam arcybiskup Nowowiejski traktował swą pracę jako pomoc dla przyszłych badań nad dziejami miasta pisząc: „Poprzednicy Autora tej książki utorowali mu drogę do jej napisania. Tak samo książka ta kiedyś posłuży za wskazówkę przyszłemu badaczowi...”<sup>31</sup>. Z powyższego wynika, że opracowanie dotyczące Płocka autorstwa arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego w dzisiejszym rozumieniu nie jest monografią historyczną. Sam autor odrzucając konieczność oparcia badań na źródłach posłużył się opracowaniami dotyczącymi poszczególnych zagadnień. Dlatego też pracę Nowowiejskiego odnośnie dziejów miasta i Mazowsza skłonna jestem nazwać raczej syntezą. Zgodnie z definicją, że synteza stanowi zwykle rodzaj naukowego podsumowania, zebrania wyników badań merytorycznych<sup>32</sup>. To właśnie opracowania syntetyczne obejmują zazwyczaj dzieje narodu, państwa czy dzielnicy kraju.

Zastanowić się wypada jak autor wykorzystanie już opracowania czy ewentualnie drukowane źródła. Zarówno w przypisach jak i w bibliografii poznajemy warsztat badawczy Nowowiejskiego. Z cytowanych pozycji wynika, że znał i przytaczał prace W. H. Gawareckiego np. „Pisma” (z drukowaną o Płocku pracą), „Groby królów polskich w Płocku” nie przy-

tacza pracy Gawareckiego o biskupach płockich lecz późniejszą pracę W. „„Katedra płocka i jej biskupi”<sup>34</sup> podważając autorstwo pracy. Przytacza opracowanie Gawareckiego dotyczące źródeł — „Przywileje i nadania...”<sup>34</sup>.

Z opracowań dotyczących bezpośrednio Płocka cytuję pracę D. Staszewskiego, „Dawne kościoły płockie”<sup>35</sup>, która zapewne posłużyła do napisania rozdziału o podobnych zagadnieniach. Z ogólniejszych materiałów wymienić należy: „Kodeks dyplomatyczny Polski”, L. Ryszczewskiego, A. Muczkowski, „Akta Tomicjana”, „Encyklopedię Kościelną”, „Kodeks dyplomatyczny księstwa Mazowieckiego”, „Herbarz B. Paprockiego”, „Genalogię” O. Balcera oraz pracę W. Smoleńskiego „Szkic z dziejów szlachty mazowieckiej” itp. Korzystał także arcybiskup z czasopiśmie „Pamiętnik Religijno Moralnego” i „Korespondenta Płockiego”.

Z przedstawionego zestawienia wynika, że autor opracowania o Płocku posługiwał się raczej już istniejącymi opracowaniami dotyczącymi miasta i kościołów. Potwierdza się teza o syntetycznym ujęciu dziejów miast i kościołów.

Analizując spis treści pracy Nowowiejskiego dochodzimy do kilku wniosków. Najważniejszy dla badanej tematyki to ten, że w opracowaniu poświęconym miastu zawierającym 621 stron jedynie 52 strony opisując jego dzieje. Nasuwa się także myśl co do trafności tytułu do opracowanego materiału. Większa część pracy poświęcona jest historii diecezji i kościołów 5/6 książki. Choć także i ta część opracowania nie jest jednolita co do warsztatu badawczego to jednak skłonna jestem twierdzić, że w pracy arcybiskupa Nowowiejskiego właśnie ta tematyka stanowi do dziś unikalne i cenne opracowanie. Niejednolitość jego polega na tym, że czerpał z opracowań istniejących dziejów diecezji i biskupów oraz kościołów, bazyliki katedralnej. Natomiast zupełnie nowym elementem jest opisanie archiwum kapitulnego, skarbcza i zakrystii, muzeum i biblioteki diecezjalnej, a w drugim wydaniu z roku 1930 jeszcze archiwum grodzkiego, miejskiego i państwowego. Te dane stanowią dziś źródło nieistniejących zbiorów, co świadczy o aktualności pracy i opublikowanych materiałów.

O ile w dziedzinie historii dziejów posiadamy nowe opracowanie „Dzieje Płocka” (wydanie w 1973 i 1978 roku), to materiały odnośnie kościołów i biskupów płockich stanowią do dziś podstawowe źródło informacji w formie opracowania Nowowiejskiego.

Porównując I i II wydanie (1930 rok) „Monografii” odniosłam także pozytywne wrażenie co do znacznego postępu w zakresie uzupełnienia materiału publikowanego. Wyraża się to w większości dzieła która z 621 stron zwiększyła się do 711. Zaobserwować można również większą ilość przypisów oraz opracowań podawanych w bibliografii. W I wydaniu 23 opracowania, a w II 39. Wymienione są np. w I wydaniu 3 prace Gawareckiego, a w II 11 opracowań. Z powyższego wynika, że autor uzu-

pełnił znacznie dzieło w stosunku do I wydania. Dodając niektóre partie materiałowe (o archiwach). Daje się również zauważyć uwzględnienie nowych pozycji, które ukazały się po I wydaniu. Również niektóre partie materiału są znacznie rozszerzone w nowym ujęciu — rozdział dotyczący dziejów Płocka i rozdział X życie umysłowe i materialne (dodano o muzyce, malarstwie i ogrodnictwie płockim).

Wydaje mi się również, że na te pozytywne uzupełnienia dzieła o Płocku wpływ mieli przybyli do Płocka ks. Władysław Mąkowski dyrektor Biblioteki Seminarium Duchownego<sup>36</sup> i ks. Aleksander Dmochowski<sup>37</sup> kierujący Muzeum Diecezjalnym. Obydwaj posiadali pokaźny dorobek naukowy w zakresie dziejów Mazowsza. Ks. Mąkowski jest autorem około 100 opracowań historycznych, a ks. Dmochowski zajmował się inwentaryzacją zabytków do których materiał zebrał w 100 albumach, Publikował też wiele prac w czasopiśmie „Życie Mazowsza”. Zapewne ich udział w przygotowaniu uzupełnień może być przedmiotem odrębnego szkicu. Właściwie, że od 1920 roku zorganizowano przy TNP Wydział Historyczny, którym przez wiele lat kierował ks. Wł. Mąkowski. Towarzystwo podjęło także udaną próbę udostępnienia materiałów regionalnych przez zorganizowanie i otwarcie w 1932 pracowni czytelnicy naukowej<sup>38</sup>. Wydarzenie to odnotowano w księdze pamiątkowej TNP. Wśród uczestników znalazł się również arcybiskup A.J. Nowowiejski. Jego podpis figuruje wśród podpisów władz administracyjnych miasta<sup>39</sup>.

Uruchomienie pracowni naukowej stworzyło możliwość większego korzystania ze zbiorów Biblioteki im. Zielińskich TNP.

Kończąc ten drobny szkic dotyczący „Monografii historycznej Płock” autorstwa arcybiskupa A.J. Nowowiejskiego dochodzę do wniosku, że tytuł dzieła nie jest adekwatny do jego zawartości treściowej i merytorycznej. Wniosek ten oczywiście nie zmienia mojej pozytywnej oceny co do znaczenia dzieła zarówno dla badań historycznych jak i innych dziedzin (np. historii sztuki). Można oczywiście dyskutować nad warsztatem historycznym Nowowiejskiego, który w zasadzie nie różni się od Gawareckiego. Obydwaj pisali, jak XIX

wieczni historycy zestawiając fakty bez ich analizy. Co w konsekwencji doprowadziło, że mało zwracali uwagi na wyjaśnienie złożoności zjawisk i procesów historycznych, a często ich w ogóle nie dostrzegali. Określano ich w historiografii mianem antykwarystów<sup>40</sup>. Tym samym odpowiedziałam na postawione na wstępie pytanie, czy można Nowowiejskiego uznać za historyka?

Myślę jeszcze, że jako historyk okazał się arcybiskup nie tylko doskonałym znawcą tematyki regionalnej ale także umiał swe wiadomości udostępnić innym w czym jego największa zasługa. Spełniły się także życzenia arcybiskupa, gdyż Jego opracowanie odegrało dużą rolę w wydanych po II wojnie „Dziejach Płocka”. Towarzystwo Naukowe Płockie w uznaniu zasług w 1930 roku, z okazji 50-lecia kapłaństwa przyznało arcybiskupowi Nowowiejskiemu najwyższą z posiadanych godności tytuł członka honorowego TNP<sup>41</sup>. W przemówieniu okolicznościowym prezes Aleksander Maciesza tak powiedział: „Towarzystwo nasze, jako instytucja naukowa, łącząc się z ogółem w uznaniu ogromu zasług, położonych przez W.E. dla dobra diecezji płockiej, pragnie specjalnie podnieść zasługi w dziedzinie nauki polskiej i kultury Mazowsza Płockiego. Szereg prac naukowych, związanych z życiem Kościoła, jak 4-tomowy „Wykład liturgii Kościoła”, siedem wydań Ceremoniału Pontyfikalnego” znalazły należyłą ocenę i uznanie ze strony Uniwersytetu Warszawskiego. Monografia historyczna „Płock” — nieprzebrane źródło wiadomości z dziejów miasta naszego, widoma oznaka przywiązania i ukochania Mazowsza Płockiego, ceniona jest przez wszystkich. Tow. Naukowe pozatym szczególnie ceni i podnosi ogrom pracy organizacyjnej, podjętej przez Waszą Ekselencję na użytek nauki, a mianowicie: umożliwienie jednostkom zdolnym i chętnym spośród duchowieństwa osiągnięcia wysokiego poziomu nauki, wytworzenie dla nich odpowiednich warunków do pracy na terenie Mazowsza Płockiego, zebranie w jednym miejscu w Płocku, olbrzymich skarbów naukowych w postaci dokumentów i zabytków sztuki kościelnej, podjęcie inwentaryzacji tych skarbów oraz udostępnienie ich pracownikom naukowym...”<sup>42</sup>.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup> A. J. Nowowiejski, *Płock monografia historyczna* Płock 1917.

<sup>2</sup> *Rozporządzenia i pisma pasterskie za rządów J. O. Księcia J. Mci. Michała Jerzego Poniatowskiego Biskupa Płockiego etc. etc. do diecezji płockiej wydane* Warszawa 1785, T. IV, s. 123—159.

<sup>3</sup> *Ibidem*.

<sup>4</sup> A. Stogowska, *Wincenty Hipolit Gawarecki realizator programu Towarzystwa Naukowego Płockiego*, maszynopis.

<sup>5</sup> I. Lubowiecki, *Opis historyczno-statystyczny woj. lubelskiego* Lublin 1822, E. Potkowski, *Michał Kuberszewski rektor Szkoły Wydziałowej Sandomierskiej w l. 1790—1830*, «Pamiętnik Świętokrzyski», iKelce 1931, s. 259—268.

<sup>6</sup> W. Rolbiecki, *Towarzystwo Naukowe Płockie przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej*. Warszawa, Wrocław 1969.

<sup>7</sup> *Prospekt działań Towarzystwa Naukowego Płockiego przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej*. Płock 1821.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> W. Wójcicki, *Zyciorysy znakomitych ludzi*. Warszawa 1851 s. 265; M. Zyczyński, *Polski Słownik Bibliograficzny*. Warszawa 1948—58, T. VII, s. 312—313 oraz *Zywoł W. H. Gawareckiego*, rękopis w zbiorach Biblioteki im. Zielińskich TNP, R. 73.

<sup>10</sup> Ł. Gołębiowski, *Opisanie historyczno-statystyczne województwa płockiego*, «Kalendarzyk Nowy Polityczny» 1828 s. 489—570.

<sup>11</sup> W. H. Gawarecki, *Wiadomości o mieście Płock*

- ku. Warszawa 1821.
- <sup>12</sup> W. H. Gawarecki, w „Pamiętniku Religijno Moralnym” zamieścił następujące opisy kościołów: *Opisanie kościoła i klasztoru w Skępem, 1846/11; Wiadomość o starożytnym klasztorze w Czerwińsku, 1846/10; Opisanie kościoła reformatorów w Płocku, 1850/18; Wiadomość historyczna o kościele w Sochaczewie, 1848/15; Wiadomość historyczna o kościele w Zambrowie, 1846/14; Opis kościoła w Szeńsku, 1848/-1; Wiadomość historyczna o kościele parafialnym w Wysogrodzie, 1845/9; Opis kościoła w m. Tarczynie, 1852/23; Wiadomość historyczną o kościele w m. Raciążu 1847/13; Wiadomość o kościele w Żurominie 1847/12; Wiadomość o kościele we wsi Konwicach, 1850/19; Opis kościoła w Drobinie, 1850/19; Opis kościoła we wsi Sarbiewie, 1851/21; Wiadomość historyczna o kościele parafialnym w Głogowcu 1845/8; Wiadomość o kościele parafialnym w Mławie, 1844/6 i inne...*
- <sup>13</sup> W. H. Gawarecki, *Zywoty biskupów mazowieckich*, «Pamiętnik Religijno Moralny», 1842 nr 3, 5, 7, 9, 11.
- <sup>14</sup> W. H. Gawarecki, *Przywileje nadania i swobody przez królów polskich, książąt mazowieckich biskupów połckich, udzielone miastom województwa połckiego*. Warszawa 1828.
- <sup>15</sup> Gawarecki był również autorem opracowań o: Wincentym Kadłubku, Św. Stanisławie Kostce.
- <sup>16</sup> Z cyklu genealogicznego wymienić należy: *Wspomnienie Arciszewskiego Rodzina Niszczeykich i Genealogia rodziny Gawareckch*, Warszawa 1825.
- <sup>17</sup> W. Wójcicki, *op. cit.*
- <sup>18</sup> M. Żywczyński, *op. cit.*
- <sup>19</sup> A. Naruszewicz, *Historia narodu polskiego*. Warszawa 1780.
- <sup>20</sup> A. Maciesza, *Kierunki działalności TNP w ogóle, a biblioteki czytelnicy w szczególności*, «Głos Płocki», 1909, Nr 34.
- <sup>21</sup> *Ibidem*.
- <sup>22</sup> D. Staszewski, *Mława. Opis historyczny*. Warszawa 1907.
- <sup>23</sup> D. Staszewski, *Dawne kościoły płockie*, Płock 1912.
- <sup>24</sup> M. Macieszyna, *Przewodnik po Płocku*, Płock 1914.
- <sup>25</sup> A. Maciesza, D. Staszewski, *Przed wystawą Ziemi Dobrzyńskiej — krótki zarys*. Płock 1908.
- <sup>26</sup> *Statut Towarzystwa Naukowego Płockiego*. Płock 1907.
- <sup>27</sup> A. Maciesza, Stefan i Halina Rutszy zastąpi ich na polu organizacji nauki w Płocku. (odbitka z «Głosu Mazowsza», 1933, nr 98—107).
- <sup>28</sup> J. Serczyk, *Podstawy badań historycznych*. Toruń 1975, s. 17.
- <sup>29</sup> A. J. Nowowiejski, *op. cit.* przedmowa.
- <sup>30</sup> *Ibidem*.
- <sup>31</sup> *Ibidem*.
- <sup>32</sup> J. Serczyk, *op. cit.* s. 16—17.
- <sup>33</sup> A. Krzyżanowski, *Katedra płocka i jej biskupi*. Płock 1877, Nowowiejski twierdzi, że autorem był Cyprian Walewski.
- <sup>34</sup> W. Gawarecki, *Przywileje, nadania op. cit.*
- <sup>35</sup> D. Staszewski, *op. cit.*
- <sup>36</sup> J. B. Nycek, *Ludzie i książki*. Płock 1983 s. 150—151.
- <sup>37</sup> *Ibidem* s. 39—40
- <sup>38</sup> A. Stogowska, *Dzieje i funkcje Biblioteki TNP*, (maszynopis s. 168—175 — Biblioteka im. Izelińskich jako podstawowa baza działalności naukowej Towarzystwa Naukowego Płockiego).
- <sup>39</sup> *Księga pamiątkowa Towarzystwa Naukowego Płockiego*.
- <sup>40</sup> J. Maternicki, *Warszawskie środowisko historyczne 1932—1869*. Warszawa 1970 s. 44.
- <sup>41</sup> M. M. Grzybowski, *Wielki Pasterz Mazowsza Antoni Julian Nowowiejski (w 50-tą rocznicę śmierci)*, «Notatki Płockie» 1991, nr 146 s. 25—30.
- <sup>42</sup> M. M. Grzybowski, *Świadectwa — wypowiedzi o arcybiskupie A. J. Nowowiejskim biskupie płockim 1908—1941*. Płock 1991, s. 9.

